ID 26820

Dziennik Bałtycki

Rok XX nr 29 (6095) Cena 50 gr

Wtorek, 4 lutego 1963 r.

IX Zimowe Igrzyska Olimpijskie

FIEDOR 14 W KOMBINACJI

Poniedziałek był znowu w Seefeld szczęśliwym dniem dla Skandynawów. Tormod Knutsen, który po skokach zajmował drugie miejsce za Niemcem Thomą, wywalczył podczas biegu na 15 km złoty medal dla Norwegii w kombinacji klasycznej. Drugie miejsce zajął niespodziewanie zawodnik radziecki, 25-letni leningradczyk, Mikołaj Kisielew, a dopiero trzecie mistrz olimpijski ze Squaw Valley i ogólny faworyt, Niemiec Georg Thoma.

Jedyny Polak, startujący w tej konkurencji, Erwin Fiedor, zajął ostatecznie 14 miejsce, wyprzedzając m. in. wszystkich zawodników Finlandii. Fiedor, po niezbyt szczęśliwych skokach, znajdował się na ósmym miejscu, ale ponieważ biegi nie należą do jego mocnej strony, miał nikłe szanse poprawienia swej lokaty.

SLALOM GIGANT KOBIET

Nadal trwa passa zwycięstw reprezentantów Francji. W poniedziałek nowy, piękny sukces odniosły siostry Goitschel. Tym razem kolejność była odwrotna niż w slalomie specjalnym. Gigant wygrała 18-letnia Marielle przed swą o rok starszą siostrą Christine. Na rozegrane dotychczas cztery konkurencje alpejskie, reprezentanci Francji zdobyli trzy złote medale i trzy srebrne. Polka Maria Szatkowska uplasowała się na 36 miejscu.

NIEOFICJALNA PUNKTACJA

Po szóstym dniu olimpiady i 16 zakończonych konkurencjach, nieoficjalna drużynowa punktacja igrzysk przedstawia się następująco:

1. ZSRR — 94, pkt, 2. Francja — 43,5 pkt, 3. Finlandia — 39 pkt, 4.—5. Austria i Norwegia — 29 pkt, 6. Niemcy — 27

● Dokończenie na str. 2

Łyżwiarka radziecka Skoblikowa zwyciężyła w biegu na 3 tys. metrów zdobywając czwarty złoty medal. CAF — telefoto

Polak na ostatnim treningu przed biegiem połamał swoje narty, toteż musiał startować w poniedziałek na pożyczonych. Po drodze minął paru przeciwników i bardzo ambitnie finiszując minął metę na 19 pozycji. Łącznie ze skokami dało mu to zaszczytne 14 miejsce.

HOKEJ

W meczu hokejowym grupy „A" Kanada pokonała USA 8:6.

W trzecim spotkaniu hokejowego turnieju olimpijskiego w grupie „B" reprezentacja Polski pokonała Węgry 6:2 (3:1, 2:1, 1:0). Strzelcami bramek dla zespołu polskiego byli: Stefaniak —2, oraz Gosztyła, Szal, Olczyk i Fonfara, Bramki dla Węgrów uzyskali: Beszterni oraz Biskar.

W drugim spotkaniu hokejowym grupy „B" Japonia zremisowała z Austrią 5:5 (3:1, 1:1, 1:3).

Tabelka grupy „B" po poniedziałkowych spotkaniach:

1) Polska	6:0	16:5
2) Austria	5:1	14:7
3) Japonia	5:1	15:12
4) Jugosławia	3:3	12:14
5) Norwegia	2:4	14:10
6) Włochy	2:4	11:18
7) Rumunia	1:5	10:17
8) Węgry	0:6	6:15

Przemysł ciężki zrealizował styczniowe zadania

WARSZAWA (PAP). — Przemysł ciężki zrealizował zadania styczniowe w 101 proc. Jeśli idzie o produkcję globalną, a w 100,5 proc. — w produkcji towarowej.

Ogólne wyniki są zadowalające; zwłaszcza w hutnictwie — uzyskano tam spore nadwyżki w koksowniach i stalowniach.

Nieco gorzej przedstawia się sytuacja w przemyśle maszynowym, gdzie kilka zjednoczeń nie wykonało planów. Przewiduje się jednak, że zaległości zostaną odrobione już w najbliższych tygodniach.

Miesiące „Wielkiego Kosmosu"

Agencja TASS o ostatnich wydarzeniach w badaniu przestrzeni kosmicznej

MOSKWA (PAP). Agencja TASS nadała komentarz podsumowujący ważne wydarzenia w badaniu przestrzeni okołoziemskiej w ciągu ostatnich trzech miesięcy, które fachowcy określają mianem „Wielkiego Kosmosu". Jakie to wydarzenia?

Przede wszystkim wystrzelenie w Kosmos pojazdu „Palot-1" 1 listopada ub. roku. Uznane zostało ono w całym świecie jako osiągnięcie niezwykłej wagi. Podkreślano zwłaszcza, że nowy aparat będzie budował, „montował" na orbicie Ziemi ciężkie stacje naukowo-badawcze z wymienną załogą" ciężkie statki kosmiczne do lotu na Księżyc, a być może na Wenus i Marsa.

Po stosunkowo spokojnym grudniu nastąpił bogaty „kosmiczny" styczeń. ZSRR i USA dokonały trzech eksperymentów było to: wprowadzenie na orbitę statku kosmicznego „Saturn-1", wystrzelenie w kierunku Księżyca aparatu „Ranger-6" i lot radzieckich stacji kosmicznych „Elektron-1" i „Elektron-2".

Prasa amerykańska — czytamy w komentarzu — pełna była zachwytów: uczonym i konstruktorom w USA udało się zbudować rakietę nośną — zdolną do uniesienia na orbitę ładunku ważącego 17 ton metrycznych. Dziennik „Daily News" oświadczył, że obecnie „USA zdobyły koronę kosmiczną". A „New York Herald Tribune" pisał: „Saturn-1", najpotężniejszy sputnik, wysunął nas na pierwsze miejsce".

Nie czas obecnie — stwierdza komentarz — dyskutować nad tym, jakie miejsce zajmują ZSRR i USA w podboju Kosmosu. Jest to powszechnie wiadome. Zachwyty dzienników amerykańskich ostudził znany fachowiec od spraw techniki rakietowej Wernher von Braun Powiedział on, że „nie zdziwi go jeśli Rosja wkrótce dokona wystrzelenia sputników o ciężarze od 40 do 50 ton".

W Stanach Zjednoczonych podjęto ponad 10 prób wyrzucenia satelity na orbitę wokół Księżyca. Jak przyznaje prasa USA, „Rangerowi-4" udało się 26 kwietnia 1962 r., w przeszło 2 lata po Związku Radzieckim dosięgnąć najbliższego sąsiada Ziemi, Kraj Rad nie tylko jako pierwszy umieścił flagę na jego powierzchni, lecz również jako pierwszy 7 października 1959 r. sfotografował odwrotną stronę Księżyca.

2 lutego doleciał do Księżyca „Ranger-6". Ale ku rozczarowaniu uczonych amerykańskich nie spełnił swej głównej misji naukowej — nie przekazał zdjęć Księżyca.

Potem nastąpiło wystrzelenie stacji naukowych „Elektron-1" i „Elektron-2" przy pomocy jednej rakiety nośnej co jest nowym zjawiskiem w historii astronautyki.

Oświadczenie rządu ZSRR w sprawie produkcji broni rakietowej w Niemieckiej Republice Federalnej

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje, że ambasada ZSRR w Bonn złożyła rządowi Niemieckiej Republiki Federalnej oświadczenie w związku z organizowaniem w Niemczech zachodnich produkcji broni rakietowej. Oświadczenie stwierdza m. in.:

Według wiadomości opublikowanych w prasie państw zachodnich, w Niemieckiej Republice Federalnej organizowana jest produkcja zdalnie sterowanych pocisków i rakiet — w tym również rakiet mogących przenosić do celu ładunki nuklearne. Firma „Waffen und Luftruestung A. G.", która rozpoczęła produkcję tego rodzaju rakiet otrzymała już od kilku krajów zamówienia wartości „milionów marek".

Rząd ZSRR ponownie przypomina, że do momentu zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami nikt nie może uwolnić Niemieckiej Republiki Federalnej, jako jednej z następczyń prawnych Niemiec hitlerowskich, od zobowiązań wypływających dla niej z bezwarunkowej kapitulacji Rzeszy Niemieckiej i z powziętych wspólnie przez sojuszników decyzji. Militaryzacja Niemiec zachodnich, a tym bardziej posunięcia zmierzające do ewentualnego wyposażenia NRF w broń rakietowo-nuklearną stanowią wyraźne naruszenie wymienionych wyżej postanowień prawa międzynarodowego i nie mogą nie wywołać przeciwdziałania ze strony miłujących pokój państw.

Rząd ZSRR jako rząd państwa, wobec którego Niemcy hitlerowskie skapitulowały bezwarunkowo, jako rząd państwa, które ma prawo i obowiązek zapobiegania niebezpieczeństwu zagrażającemu ze strony militaryzmu niemieckiego krajom sąsiadującym z Niemcami oraz prawo i obowiązek utrzymywania pokoju na całym świecie uważa za konieczne zwrócenie rządowi NRF uwagi na niezmiernie niebezpieczny charakter podejmowanych w Republice Federalnej kroków natury wojskowej.

Proces katów oświęcimskich

„Sanitariusz" - morderca H. Scherpe nie przyznaje się do winy

Tragiczna wymowa księgi zgonów

FRANKFURT (PAP). — W czasie poniedziałkowego posiedzenia sądu przysięgłych we Frankfurcie n/Menem, rozpatrującego sprawę 22 oprawców z obozu oświęcimskiego, kontynuował wyjaśnienia były „sanitariusz" z Oświęcimia, **Herbert Scherpe.** Oskarżony nadal usiłował przekonać sąd, ignorując zeznania oskarżających go licznych świadków, iż jego zachowanie się w obozie oświęcimskim było całkowicie bez zarzutu. Nie przeprowadzał selekcji, nie zabijał przy pomocy zastrzyków. Prywatny oskarżyciel dr Ormond zapytał oskarżonego: **Czy w sierpniu 1942 roku był pan jako sanitariusz w szpitalu więziennym?** Tak jest — padła odpowiedź. **Wówczas dr Ormond odczytał fragmenty z księgi zgonów owego szpitala z sierpnia. Było to potworne wyliczenie** W jednym tylko bloku XX liczby zamordowanych zastrzykami wynosiły: 8 sierpnia — 40 osób, 10 — 55, 11 — 70, 12 — 37, 13 — 60, 14 — 58, 15 — 38, 18 — 82, 19 — 57, 20 — 59, 21 — 50, 22 — 92, 24 — 33... W dniu zaś 25 w trzech blokach „szpitalnych" (bloki nr XX, XXI, XXVIII) zabito ogółem 80 więźniów.

Po Scherpem zeznania składa inny „sanitariusz" ze szpitala więźniów oświęcimskich, doprowadzony z więzienia były SS „Rottenfuehrer" Emil Hantl. Akt oskarżenia zarzuca mu współudział w selekcjach, nadzorowanie oraz osobiste zabijanie więźniów przy pomocy zastrzyków z fenolu. Zgodnie z aktem oskarżenia Hantl pomagał Scherpemu w zamordowaniu w lutym 1943 r. zastrzykami w serce grupy polskich dzieci.

Dyrektor generalny UNESCO opuścił Polskę

WARSZAWA (PAP). 2 bm. po pięciodniowej oficjalnej wizycie opuścił Polskę, udając się w drogę powrotną do Paryża dyrektor generalny ONZ do spraw oświaty, nauki i kultury (UNESCO) — Rene Maheu.

Handel zagraniczny — problemem węzłowym

W ciągu trzech pierwszych lat bieżącej pięciolatki nasz handel zagraniczny stawał się coraz wyraźniej ośrodkiem ogólnej uwagi. Nie ma w tym zresztą nic dziwnego. Taka jest bowiem ogólna prawidłowość, że szybki rozwój gospodarczy i uprzemysłowienie pociąga za sobą konieczność stałego zwiększania importu surowców i materiałów do produkcji oraz maszyn i urządzeń dla nowych czy modernizowanych zakładów przemysłowych. Te potrzeby musi pokryć z kolei eksport. Sedno rzeczy leży zawsze w zachowaniu właściwych proporcji między wzrostem importu i eksportu.

Otóż — jak stwierdził na zorganizowanej ostatnio w Komitecie Centralnym PZPR naradzie w sprawach handlu zagranicznego minister tego resortu W. Trąmpczyński — w ciągu minionych trzech lat proporcje te nie kształtowały się pomyślnie. Import był o z górą 2,5 mld zł dewizowych wyższy, niż przewidywano w planach, natomiast eksport utrzymał się w granicach planu.

Po stronie eksportu zrobiliśmy wprawdzie spory krok naprzód, tak w sensie ogólnego wzrostu jego wartości, jak i pewnej poprawy struktury przez zwiększenie udziału gotowych wyrobów przemysłowych. Nie był to jednakże krok dostatecznie wielki w stosunku do rosnących potrzeb gospodarki. Minister Trąmpczyński przytoczył w swym referacie szereg danych porównawczych, z których wynikało, że w wielu krajach, gdzie udział maszyn i urządzeń oraz przemysłowych towarów konsumpcyjnych w całości eksportu był już dawniej wyższy niż u nas, osiągnięto mimo to większe tempo wzrostu tego eksportu niż w Polsce. A przecież w naszym przemyśle istnieją rezerwy eksportowe, które trzeba czym prędzej uruchomić.

Takie jest założenie planu eksportu na rok bieżący i takie będzie musiało być również w roku 1965. Wzrost ujemnego salda w naszych obrotach handlowych stał się jedną z głównych trudności naszej gospodarki i wymaga podjęcia poważnych wysiłków dla zmiany sytuacji. Co więcej, w handlu zagranicznym — niezbędne jest posiadanie rezerw, zapewniających swobo-

● Dokończenie na str. 2

Ze świata

■ **HELSINKI (PAP). — Komitet Nagród Literackich przy Radzie Skandynawskiej przyznał doroczną nagrodę literacką za 1963 r. norweskiemu pisarzowi, Tarjei Vesaas.**

* * *

■ **BUENOS AIRES (PAP). — Co najmniej 38 osób poniosło śmierć w wyniku katastrofy kolejowej, jaka wydarzyła się na dworcu w Altamilano w odległości około 90 kilometrów od stolicy Argentyny. Maszynista pociągu osobowego, w którym znajdowało się około 1000 pasażerów nie zauważył sygnału i z całą siłą najechał na pociąg towarowy.**

Za przekazywanie oszczerczych korespondencji

Korespondent Reutera musi opuścić ZSRR

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi, że korespondent agencji Reutera **Peter Johnson** pozbawiony został statutu korespondenta zagranicznego w Moskwie i departament prasowy radzieckiego MSZ zwrócił się do niego, aby opuścił granice Związku Radzieckiego.

Komunikat wydany przez departament prasy stwierdza, że podczas swego pobytu w ZSRR Johnson mimo ostrzeżeń, naruszał elementarne wymogi dotyczące ścisłości przekazywanych informacji i nadawał ze Związku Radzieckiego korespondencje zawierające oszczerstwa na temat życia ludzi radzieckich oraz polityki wewnętrznej i zagranicznej ZSRR.

Żonobójca skazany na karę śmierci

BYDGOSZCZ (PAP). 3 lutego zakończył się przed Sądem Wojewódzkim w Bydgoszczy proces przeciwko zamieszkałemu w Bydgoszczy — 29-letniemu Jerzemu Pawłowskiemu, oskarżonemu, iż w nocy 20 lutego 1963 roku bestialsko zamordował w czasie snu swą 24-letnią żonę Zofię, zadając jej siekierą pięć ciosów w głowę.

Po dokonaniu zbrodni oskarżony włóczył się przez dwa dni po knajpach i lokalach. Kiedy ujawniono zbrodnię i domniemanego sprawcę, oskarżony — celem zatarcia śladów zbrodni — podpalił, przy użyciu przygotowanych zawczasu 5 l benzyny, mieszkanie.

Sąd nie znalazł żadnych okoliczności łagodzących i skazał Jerzego Pawłowskiego — na karę śmierci oraz pozbawienie praw obywatelskich i honorowych na zawsze.

Podpisanie umów handlowych między Polską a USA

na dostawę zbóż, bawełny i innych produktów

WASZYNGTON (PAP). **W dniu 3 lutego 1964 roku podpisano dwie umowy między Polską a Stanami Zjednoczonymi o sprzedaży Polsce amerykańskich produktów rolnych.**

Pierwsza umowa przewiduje sprzedaż produktów rolnych wartości 30,7 miliona dolarów, na dogodnych warunkach kredytu bezprocentowego i długoterminowego — tj. z dziesięcioletnią karencją i trzydziestoletnim okresem spłaty. Jest to siódma umowa tego rodzaju począwszy od roku 1957.

Druga umowa obejmuje kredytową sprzedaż produktów rolnych wartości ok. 30,2 miliona dolarów. Okres spłaty bezprocentowego kredytu wynosi trzy lata.

Ponadto przewidziano w roku 1964 znaczne zakupy w USA produktów rolnych, których wartość ma wynieść ok. 30 milionów dolarów. Zakupy te będą dokonywane w zasadzie za gotówkę, ale mogą być również realizowane na warunkach półtorarocznego kredytu bankowego.

Zarówno zakupy kredytowe, jak też uzupełniające je inne transakcje handlowe przyczynią się do dalszego rozwoju i normalizacji stosunków gospodarczych między Polską a Stanami Zjednoczonymi.

Nowe samoloty dla PLL „LOT"

WARSZAWA (PAP). Jak informuje dyrekcja PLL „LOT", nasze lotnictwo komunikacyjne wzbogaci się o następny — czwarty samolot typu „Il-18" produkcji radzieckiej, który ma wejść do eksploatacji na naszych liniach z początkiem drugiego kwartału br. PLL „LOT" planują także zakup w ZSRR kilku samolotów odrzutowych typu „Tu-124" lub „Tu-134". Będą one obsługiwać — oprócz linii zagranicznych — również linie krajowe. Maszyny te mają latać głównie na szlakach łączących stolicę z północnymi i zachodnimi rejonami kraju. Odrzutowce te mieszczą od 44 do 56 pasażerów.

■ **LONDYN (PAP). — Podano tu oficjalnie do wiadomości, że towarzystwo „Leyland Motors" podpisało nową umowę z Kubą o dostarczenie jej w ciągu czterech lat jeszcze 1.000 autobusów.**

Niedawna decyzja tego towarzystwa w sprawie sprzedania Kubie 400 autobusów wywołała protesty rządu USA.

N. Patoliczew w Rzymie

MOSKWA (PAP). 3 bm udał się samolotem do Włoch radziecki minister handlu zagranicznego, **N. Patoliczew** w celu podpisania porozumienia o wymianie towarowej między ZSRR i Włochami na lata 1966—1969 oraz protokółu o rozszerzeniu wymiany towarowej między obu krajami w latach 1964—1965.

Morderca norweskich patriotów dygnitarzem w NRF

OSLO (PAP). Prokuratura w Oslo została poinformowana, że w Wuerzburgu mieszka b. major SS, Hans Latza, zajmujący eksponowane stanowisko w administracji zachodnioniemieckiej. Latza w czasie okupacji działał na terenie Norwegii gdzie zasłynął z prześladowania i likwidowania członków norweskiego ruchu oporu.

Jak zareaguje Zachód na propozycje ZSRR?

Komitet 18 Państw rozpoczyna dyskusję nad powszechnym i całkowitym rozbrojeniem

GENEWA (PAP). — **Radziecka kompromisowa propozycja rozbrojenia pewnej ściśle określonej liczby pocisków międzykontynentalnych z głowicami nuklearnymi, będzie jednym z głównych tematów dyskusji nad powszechnym i całkowitym rozbrojeniem, która zaczyna się we wtorek w genewskim Komitecie 18 Państw.**

Komentatorzy oczekują z zainteresowaniem oficjalnej reakcji Zachodu na ten nowy wariant propozycji ZSRR w sprawie „parasola nuklearnego", przedstawiony w ONZ jesienią ub. roku (gdy konferencja genewska nie obradowała), ponieważ na tej podstawie będzie można orzec, w jakim stopniu USA i ich sojusznicy odeszli od swego sztywnego stanowiska, uniemożliwiającego dotychczas wszelki postęp w dziedzinie powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

Komitet 18 Państw odbył już przeszło 160 posiedzeń, ale nie zdołał uzgodnić ani jednego artykułu o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu. Obecnie, po czteromiesięcznej przerwie i 10-dniowej dyskusji ogólnej, negocjatorzy będą ponownie próbowali znaleźć sposób rozwiązania tego zagadnienia.

Komitet postanowił poświęcać tej sprawie co drugie posiedzenie plenarne, na pozostałych spotkaniach będzie omawiał środki częściowe.

Główną bezpośrednią przyczyną niepowodzenia dotychczasowych obrad rozbrojeniowych było to, że Zachód uparcie chciał skłonić Wschód do przyjęcia takiego modelu rozbrojenia, który by dawał państwom NATO przewagę wojskową przez cały czas procesu rozbrajania się. Przy tym proces ten miałby trwać długo: co najmniej 9 lat i w każdej chwili mógłby zostać przerwany. **ZSRR proponuje dokonać rozbrojenia w ciągu 5 lat.**

Negocjatorzy rozbrojeniowi, chociaż niekiedy mogą tracić cierpliwość, są optymistami. **W czasie dyskusji wszyscy stwierdzili zgodnie, że sytuacja między narodowa sprzyja dziś rokowaniom bardziej niż w roku ubiegłym i że należy czynić wszystko, aby nie zmarnować okazji.**

G. Defferre - kandydatem na prezydenta Francji

PARYŻ (PAP). Na nadzwyczajnym zjeździe Francuska Partia Socjalistyczna SFIO wybrała jednogłośnie 53-letniego mera Marsylii **Gastona Defferre** swym oficjalnym kandydatem w wyborach prezydenckich, które odbędą się w 1965 roku.

Aresztowany urzędnik policji kryminalnej NRF popełnił samobójstwo

BONN (PAP). Wyższy urzędnik policji kryminalnej w Bonn, odpowiedzialny za osobiste bezpieczeństwo prezydenta NRF i kanclerza, Ewald Peters, aresztowany w ubiegły czwartek pod zarzutem zbrodni wojennych, popełnił samobójstwo w więzieniu w Bonn.

Pogoda

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego w dniu 4 bm.

Zachmurzenie duże, miejscami deszcz lub mżawka. Temperatura od plus 2 stopni do plus 6. Wiatry umiarkowane południowo - zachodnie do zachodnich.

Nowoczesne urządzenia zwiększą bezpieczeństwo ruchu pociągów

Pierwsze udane próby na trasie Bydgoszcz-Kutno

Mimo, iż wieloletnie doświadczenia światowego kolejnictwa pozwoliły na wypracowanie podstawowych, skutecznych zasad bezpieczeństwa ruchu pociągów, wzrost ich szybkości oraz wyższa niż przed wojną częstotliwość kursowania wymaga nowych urządzeń, które by działały nawet wtedy, kiedy zawiedzie człowiek lub grupa ludzi.

Chodzi tu przede wszystkim o takie urządzenia, które by **zatrzymywały pociąg w wypadku ewentualnego przejechania zamkniętego semaforu przy wjeździe na stację.** Wypadki takie mogą zdarzyć się w czasie gęstej mgły lub — teoretycznie, kiedy maszynista (z powodu nagłego zasłabnięcia) nie zauważy zamkniętego semaforu.

Jak nas informuje **zastępca dyrektora gdańskiej DOKP dla spraw eksploatacji inż. Stanisław Malinowski**, na leżącej w obrębie gdańskiej dyrekcji kolei trasie **Bydgoszcz — Kutno** od pewnego czasu pracuje **pierwsze w Polsce automatyczne urządzenie, zatrzymujące pociąg w wypadku przejechania zamkniętego semaforu.**

Już kiedy lokomotywa przejedzie tarczę sygnałową, wskazującą na zamknięcie semaforu, w lokomotywie na której **zainstalowano urządzenie przez 6 sekund zaczyna „buczeć" automatycznie syrena. Jeśli w ciągu tego czasu maszynista parowozu nie uruchomi odpowiedniego przycisku,** tzw. czuwaka co wskazywałoby, iż nie dostrzegł zamkniętej tarczy i nie usłyszał syreny), — po 6 sekundach już nawet wbrew woli maszynisty, automatycznie włącza się urządzenie hamulcowe i pociąg zatrzymuje się.

W ten sposób automatyczne urządzenie stwarza stuprocentowe bezpieczeństwo na szlaku.

W przyszłości gdańska dyrekcja kolei przewiduje zainstalowanie podobnych urządzeń na szlaku z **Gdyni do Warszawy i prawdopodobnie na trasie „węglowej" do Tarnowskich Gór**, która — jak wiadomo — będzie w najbliższych latach zelektryfikowana.

Urządzenie do automatycznego zatrzymywania pociągu w wypadku niezareagowania przez maszynistę na sygnał jest **opracowaniem polskim i zostało zaprojektowane i wykonane przez Centralny Ośrodek Badań i Rozwoju Techniki Kolejnictwa.**

Urządzenie to na trasie Bydgoszcz—Kutno pracuje od dłuższego czasu **bez zarzutu,** chociaż chwilowo ze względu na wysokie koszty zainstalowano je jedynie na lokomotywach ciągnących niektóre pociągi osobowe o większej szybkości.

Stoczniowcy - skróćcie remonty kutrów

128 dni przestoju to brak 200 ton ryb

Teraz, w okresie „żniw dorszowych" na Bałtyku **połowy są najlepsze,** co stwarza najbardziej korzystną okazję do wydobycia z Bałtyku poważnych ilości tych ryb. **W tym właśnie okresie ważne jest, by wszystkie kutry przebywały na łowiskach, a nie w porcie czy w stoczniach.**

Niestety, remonty kutrów są ciągle u nas problemem. „Arkowcy" np. na swej niedawnej konferencji Samorządu Robotniczego wiele żalów wylali pod adresem Gdyńskiej Stoczni Remontowej, gdzie **trzy arkowskie kutry stoją łącznie 128 dni ponad plan remontów. 128 dni — to strata ponad 200 ton ryb!**

Bardzo często zdarza się, że kutry w stoczni stoją wiele dni i nie prowadzi się na nich robót lub przeprowadza się je tylko częściowo, co przedłuża cały cykl remontowy. Stocznia kieruje zbyt mało ludzi na remontowane jednostki, często zaś sama domaga się terminowego przekazania ich do remontu, a potem z powodu braków organizacyjnych powoduje ich postoje. Same remonty trwają często zbyt długo.

Mówiono np., że niektóre remonty, arkowskie warsztaty wykonują w ciągu 35 dni, podczas gdy te same prace w stoczni remontowej trwają i trzy miesiące. By zapobiec temu rodzaju nieprawidłowościom, **załoga „Arki" domagała się wprowadzenia kar konwencjonalnych, które by chociaż w części wynagradzały straty przedsiębiorstwa.**

Poprawa gotowości technicznej arkowskiej floty kutrowej **tylko o 1 procent — to dla przedsiębiorstwa 3 miliony złotych dodatkowego zysku.** Suma nie do pogardzenia (am)

Handel zagraniczny

● **Dokończenie ze str. 1**

dę manewru przy zmieniających się często gwałtownie warunkach rynkowych. Innymi słowy, należy kupować wtedy, gdy ceny kształtują się korzystnie, nie czekając, aż potrzeby zmuszą nas do mniej korzystnego zakupu. Rezerwy i poprawa proporcji między eksportem a importem związane są z lepszym przystosowaniem produkcji przemysłowej — przede wszystkim maszyn i urządzeń oraz gotowych towarów konsumpcyjnych — do wymogów zagranicznych rynków pod względem jakości, wykończenia, opakowania, terminowości dostaw. Z drugiej strony sprawą zasadniczą jest „uekonomicznienie" działalności central handlu zagranicznego przez większe zwrócenie uwagi na opłacalność uzyskiwanych cen.

W roku bieżącym eksport nasz ma wzrosnąć o 9 proc., ale w dziale maszyn i urządzeń o 18 proc. Jeszcze wyżej powinien wzrosnąć eksport na rynki kapitalistyczne. To samo dotyczy eksportu konsumpcyjnych towarów przemysłowych.

Zadania są realne. Ale jak to stwierdzono na naradzie, wykonanie ich zależy od dwóch warunków: towar przez nas oferowany musi odpowiadać wymaganiom zagranicznego odbiorcy, a nasz handel zagraniczny musi umieć korzystnie go sprzedać.

Grzegorz OSSOWSKI

Koszykarze GKS Wybrzeże znów liderami tabeli ligowej

Po sobotnim zwycięstwie nad ŁKS, **koszykarze GKS Wybrzeże** pokonali w niedzielę w **Toruniu tamtejszy AZS 62:59** (28:30) i zajmują obecnie, dzięki przegranej (na własnym boisku) **Śląska z AZS AWF 53:58** (28:34), pierwszą pozycję w tabeli I ligi. Sporą niespodzianką było również w niedzielę zwycięstwo ostatniego w tabeli **Lecha Poznań** nad **warszawską Legią 67:64** (35:27).

Po niedzielnych spotkaniach pierwsze 3 zespoły w tabeli — **Wybrzeże, Śląsk i Wisła,** mają jednakową ilość punktów.

* * *

Sukcesem zakończyło się również niedzielne spotkanie I ligi żeńskiej pomiędzy **Spójnią Gdańsk a Ślęzą Wrocław. Gdańszczanki wygrały zasłużenie 60 : 53** (30:20), przy czym punkty dla **SPÓJNI** zdobyły: **Chwastek 21, Piernitzka 11, Rabalska 10, Korolewicz 8, K. Saborowska 5, Królikowska 4, M. Saborowska 1.** Dla **ŚLĘZY: Spisacka 23, Wojciechowska 10, Stawinoga 6, Parchun 4, Elster 4, Kowarczuk 4, Matusiak 2.** (st)

Juniorzy Gdańska przegrali z Poznaniem

W meczu o **Puchar GKKFiT juniorów** w boksie reprezentacja Gdańska przegrała z **Poznaniem** na ringu w hali Stoczni Gdańskiej **9:13.**

W pozostałych meczach uzyskano rezultaty: **Rzeszów — Kielce 12:10, Lublin — Kraków 8:14, Olsztyn — Warszawa 10:12, Łódź — Białystok 16:6, Katowice — Wrocław 14:8.** (st)

Siatkarki AZS nadal zwyciężają

Również i w niedzielę **siatkarki gdańskiego AZS** wygrały zdecydowanie z **Budowlanymi Toruń 3:0** (15:3, 15:11, 15:9).

Gorzej powiodło się w ligowych spotkaniach **siatkarzom gdańskiego AZS.** Przegrali oni w Warszawie **z AZS AWF 1:3** (17:15, 8:15, 8:15, 6:15) oraz ze **Spartą** również **1:3** (8:15, 7:15, 15:7, 12:15). (st)

Porażki zapaśników Spójni i Floty

W kolejnych spotkaniach o mistrzostwo **I ligi zapaśniczej w stylu klasycznym** gdańska **Spójnia** przegrała z **Wisłoką 2:3 i z Unią Swarzędz 1:5,** natomiast **Flota Gdynia przegrała z Siłą Mysłowice 3:4** oraz zremisowała z **Energetykiem Poznań 3:3.** (st)

IX Zimowe Igrzyska Olimpijskie

Niedziela w Innsbrucku

W hokejowym turnieju olimpijskim rozegrano w niedzielę 4 spotkania. W grupie „A" Kanada pokonała Niemcy 4:2 (2:1, 0:0, 2:1), natomiast **Szwecja wygrała z Finlandią 7:0** (1:0, 4:0, 2:0). **W grupie „B" Włochy przegrały z Norwegią 2:9** (2:3, 0:3, 0:3) oraz **Jugosławia zremisowała z Rumunią 5:5** (1:2, 3:1, 1:2).

* * *

W biegu narciarskim mężczyzn na 15 km drugi złoty medal zdobył Fin MAENTYRANTA, wyprzedzając Norwega Groenningena oraz Szweda Jernberga. Polacy wypadli w tym biegu trochę lepiej niż na 30 km. Rysula był 21, Budny 28, Jankowski 33, a Gut-Misiaga — 45.

* * *

Slalom gigant mężczyzn zakończył się triumfem Francuza BONLIEU. Dalsze miejsca zajęły: Schranz (Austria) i Stiegler (Austria). Z Polaków Trzebunia był — 29, a Woyna-Orlewicz — 41. Dereziński został zdyskwalifikowany za ominięcie bramki. Po dwu konkurencjach alpejskich, w punktacji do trójkombinacji Trzebunia zajmuje 23 miejsce, a Woyna-Orlewicz — 25.

* * *

Świetna łyżwiarka radziecka SKOBLIKOWA, jako pierwsza w historii igrzysk zimowych zdobyła 4 złote medale, wygrywając wszystkie konkurencje łyżwiarstwa szybkiego kobiet. W niedzielę zwyciężyła ona zdecydowanie w biegu na 3.000 m. Drugie miejsce w niedzielnym biegu zajęła Stienina (ZSRR), a trzecie Nestorowa (ZSRR). Z Polek startowały tylko Mroskówna i Pilejczykowa. Pierwsza choć poprawiła swój rekord życiowy, zajęła dalekie 25 miejsce (na 28 startujących), a wyjątkowo słabo jadąca Pilejczykowa — 26.

* * *

Niedzielny konkurs skoków do kombinacji zakończył się zwycięstwem THOMY (Niemcy), przed Knutsenem (Norwegia) i Kiesielowem (ZSRR). Polak FIEDOR uplasował się na 8 miejscu i ma pewne szanse poprawienia tej lokaty po biegu.

* * *

Zgodnie z oczekiwaniami złoty medal w jeździe figurowej kobiet zdobyła Holenderka DIJKSTRA. Drugie miejsce zdobyła Heitzer (Austria), a trzecie Burka (Kanada).

* * *

Panująca w Innsbrucku odwilż uniemożliwiła przeprowadzenie dwu dalszych ślizgów w jedynkach kobiet i mężczyzn zawodów saneczkowych. Na razie przełożono dalsze ślizgi na środę, przy czym bierze się pod uwagę możliwość przeniesienia zawodów na tor w Imst (i on jednak nie nadaje się na razie do przeprowadzenia konkurencji).

NIEOFICJALNA PUNKTACJA

● **Dokończenie ze str. 1**

pkt, 7. USA — 19,5 pkt, 8. Szwecja — 17 pkt, 9. Kanada — 11 pkt, 10. Włochy — 9 pkt, 11.—14. Holandia, KRL-D, Szwajcaria i W. Brytania — po 7 pkt, 15.—16. CSRS i Japonia — po 3 pkt.

MEDALE

Po zakończonych 16 konkurencjach igrzysk olimpijskich podział medali jest następujący:

	złote	srebrne	brązowe
ZSRR	6	5	4
Francja	3	3	—
Finlandia	3	1	1
Norwegia	1	3	1
Austria	1	2	1
W. Bryt.	1	—	—
Holandia	1	—	—
Niemcy	—	1	2
Włochy	—	1	1
USA	—	1	1
KRL-D	—	1	—
Kanada	—	—	2
Szwecja	—	—	1

DZIŚ W INNSBRUCKU

Dość ubogi jest program siódmego dnia IX Igrzysk Olimpijskich (wtorek, 4 bm.).

Pierwsi na trasy narciarskie w Seefeld wyruszą dwuboiści Konkurencja ta dopiero po raz drugi jest w programie olimpijskim. Walka o medale rozstrzygnie się zapewne między reprezentantami ZSRR i krajów skandynawskich. W konkurencji tej startują również Polacy: Stanisław Styrczula, Stanisław Szczepaniak, Józef Sobczak i Józef Rubiś. Zmagania biathlonistów transmitować będzie telewizja od godz. 9.30.

We wtorek rozpocznie się również walka o medale w jeździe szybkiej na lodzie mężczyzn. Pierwszą konkurencją będzie bieg na 500 m.

Poza tym wtorkowy program przewiduje zakończenie jazdy obowiązkowej mężczyzn w łyżwiarstwie figurowym oraz cztery spotkania hokejowe: w grupie „A": CSRS — Szwajcaria, Szwecja — Niemcy i USA — Finlandia i w grupie „B" Japonia — Jugosławia.

„Jantar"

Gdańska Gra Liczbowa „Jantar" komunikuje, że w wyniku sprawdzania kuponów 347 gry z dnia 2 lutego 1964 r. stwierdzono: 2 wygrane z 4 trafieniami po 28,660 zł 300 wygranych z 3 trafieniami po 95 zł, 4456 wygranych z 2 trafieniami po 6 zł.

Numery kuponów z 4 trafieniami: 280227 P. O. 15, 280233 P. O. 15.

Nagrody rzeczowe rozlosowano następująco: radiola „Viola" banderola 102793 P. O. 22 w Gdańsku, maszyna do szycia „Tuła" banderola 53594 P. O. 12 we Wrzeszczu, radio „Twist" banderola 51693 P. O. 20 we Wrzeszczu, maszynka do golenia „Charków" banderola 120959 P. O. 63 w Elblągu.

Przypominamy liczby wylosowane w grze 347: 12, 28, 39, 40, 42, dodatkowa 30. Wygrane z 5, 4 + dod., oraz 4 trafieniami wypłaca PKO Gdańsk, Okopowa 1 (od piątku). Wygrane z 3 i 2 trafieniami wypłacają Punkty Odbioru.

W skrócie

Funkcję trenera I-ligowego zespołu piłkarskiego mistrza Polski Górnika Zabrze objął 37-letni węgierski trener I klasy Ferenca Farszanga z Fatabanyia.

* * *

Tyczkarz poznański Osiński na zawodach w hali osiągnął wysokość 4,40 m.

* * *

Doskonały rezultat w biegu na 5.000 m uzyskał w Sydney Australijczyk Ron Clarke — 13:38,5. W biegu na 3.000 m z przeszkodami Vincent uzyskał czas 8:39,0.

W lutym czekają na Ciebie

WIELKIE WYGRANE

500.000 zł, 200.000 zł
150.000 zł, 100.000 zł

w Krajowej Loterii Pieniężnej

MATRYMONIALNE

OFICERA Mar. Handlowej lat 32—40 pozna w celu matrymonialnym panna ładna, zgrabna, bez przeszłości, dobrze sytuowana, posiadająca mieszkanie. Poważne oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk pod „M-9925". G-9925

ROZWIEDZIONY nie z własnej winy, rencista z własną stolarnią i mieszkaniem z ogródkiem, lat 54, pozna panią z dobrym charakterem do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk — pod „M-9913". G-9913

NIERUCHOMOŚCI

PIEKARNIĘ wraz z domem mieszkalnym sprzedam. Kazimierz Płomiński, Młosna k. Warszawy, ul. Chopina 3. K-391

GOSPODARSTWO 10 ha, położone w Szumlesiu Szlacheckim, pow. Kościerzyna, bez inwentarza żywego i martwego tanio sprzedam. Cena 40 tys. Wiadomość: Agnieszka Janikowska, Tczew, Ceglarska 13. P-125

GOSPODARSTWO na Żuławach, 13 ha lub 10 ha obsiane, we wsi, dom, obora, stodoła, śpichrz, stan dobry bez inwentarza — sprzedam. Cena według ugody. Informacji udzieli Szczepan Gorczyca, Turze, pow. Tczew. P-137

LOKALE

PŁYWAJĄCY z żoną poszukuje pokoju sublokatorskiego — zapłacą za rok. Ewentualnie pokoju z kuchnią (wydzielone). Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Gdynia pod „Mieszkanie". G-3685

ZAMIENIĘ mieszkanie 3 pokoje i kuchnia, używalność ogrodu 700 m² w Orłowie na 3—4 pokoje i kuchnia z c. o. w Gdyni. Wiadomość: tel. 2-92-92. G-3696

PILNIE zamienię komfortowe jednopokojowe mieszkanie, c. o., centrum Wrzeszcza na większe — zwrot kosztów lub kupimy dwupokojowe wydzielone. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk pod „9912". G-9912

KAWALERKĘ dużą Gdańsk zamienię na większe. Trójmiasto. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, pod „9946". G-9946

ZAMIENIĘ w dobrym punkcie Wrzeszcza pokój z używalnością kuchni, wszelkie wygody, c. o. etaż. na pokój, względnie dwa pokoje z kuchnią samodzielne. Warunki b. korzystne. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk pod „9903". G-9903

SPRZEDAM lub zamienię dom i obórkę, 1,5 ha ogrodu, własność (szkoła, kościół, punkt pszczelarski) na mieszkanie w trójmieście. Mieczysław Śliwka, Stara Kościelnica — poczta Miłoradz - Malbork. Informacje: Gdańsk, Świerczewskiego 37—10. G-9902

ZAMIENIĘ pokój samodzielny 20 m² Zakopane, światło, woda, na samodzielny. Trójmiasto. Zakopane, Chramcówki 34 d. Alfons Piotrowski. G-9901

ODSTĄPIĘ garaż ogrzewany Sopot - Wyścigi — Pogodna 22, informacje godz. 16. G-9896

KUPIĘ lub wydzierżawię wydzielone mieszkanie — dwa pokoje z kuchnią, c. o. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk pod „9900". G-9900

SOPOT: 2 pokoje z kuchnią, wygody wspólne, zamienię na pokój z kuchnią w Sopocie, Wrzeszczu. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Gdańsk pod „9897". G-9897

KUPIĘ mieszkanie wydzielone — inne propozycje. Tel. 51-38-03 po 18. G-9891

MIESZKANIE 3 pokoje w nowym budownictwie w Szczecinie zamienię na równorzędne w trójmieście. Oferty: tel. 52-16-38. G-9888

ZAMIENIĘ garsonierę komfortową w Gdyni na większe. Gdynia, Zgoda 9—17, godz. 17—21. G-3664

MAŁY, ładny pokój z werandą, I piętro w centrum Sopotu zamienię na większy w Sopocie. Telefon 51-35-81. P-110

ZAMIENIĘ 4-pokojowe centrum Oliwy na 2 pokoje samodzielne plus 1 pokój, wygody wspólne. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, pod „9885". G-9885

ZAMIENIĘ 2 duże pokoje wspólne wygody na 2-pokojowe samodzielne. Warunki korzystne. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk — pod „9885". G-9885

PRACA

STARSZA księgowa z długoletnią praktyką, z dobrymi opiniami przyjmie pracę na pół etatu we Wrzeszczu lub Gdańsku. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Gdańsk pod „9904". G-9904

Zakłady Urządzeń Dźwigowych

w Warszawie Służewiec, ul. Postępu 12

zawiadamiają P. T. Klientów, Dostawców, że:

zamówienia na dostawę i montaż elektrycznych dźwigów pionowych oraz dostawa typowych części zamiennych do dźwigów na rok 1965 przyjmują tylko do dnia

31 marca 1964 r.

Jednocześnie informuje się, że program produkcji ZUD obejmuje wyłącznie wykonawstwo dźwigów typowych przewidzianych do sytuacji budownictwa z kart katalogowych KB3-1.6.1. (1 do 5) Katalogu Budownictwa.

Zamówienia na dostawę i montaż dźwigów zgodnie z poleceniem Min. Bud. i Przem. Mat. Budowlanych winny być składane przez generalnych wykonawców. Wszystkich informacji udziela Dział Zbytu ZUD. Telefon centrali 43-12-81 do 85 wewn. 79 i 56 bezpośredni 43-19-37. Zakłady Urządzeń Dźwigowych, Warszawa — Służewiec, ul. Postępu 12.

346-K

RENCISTA z praktyką poszukuje posady fermowego na fermie lisów. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdynia pod „S-3603". G-3603

POMOC dochodząca do 2-letniego dziecka pilnie potrzebna. Gdynia, Czerwonych Kosynierów 107 a — 10. G-3719

SAMODZIELNA pomoc domowa z referencjami na stałe potrzebna od zaraz. Zgłoszenia od godz. 17: Gdynia - Chylonia, Chylońska 43. G-9651

UCZEŃ do zawodu zduńskiego potrzebny od zaraz. Klemens Zielke — mistrz zduński, Gniewdżewo, pow. Puck. P-129

MĘŻCZYZNĘ do koni — przyjmę natychmiast. — Szlachta, Subkowy, pow. Tczew. P-127

ZGUBY

TOMASZEWSKI Aleksy — Malbork, Kościuszki 34 — zgubił legitymację PKP nr 281814. P-135

SULEWSKA Małgorzata — Janiszewo, zgubiła legitymację ubezpieczeniową nr 224054, wydaną 7 marca 1960 r. przez Państwowy Dom Dziecka Poznań.

NAUKA

ZAKŁAD Doskonalenia Zawodowego w Gdańsku powiadamia, że przyjmuje zapisy na kursy przygotowujące do egzaminów czeladniczych i mistrzowskich z branży budowlanej i skórzanej. Zajęcia odbywają się w niedzielę. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat, Wrzeszcz, Miszewskiego 12, tel. 41-03-02 do dnia 8 lutego 1964 r.

ZAKŁAD Doskonalenia Zawodowego w Gd.-Wrzeszczu zawiadamia, że przyjmuje zapisy do dnia 15. II. 1964 r. w godzinach 8—15 w Warsztacie Szkoleniowo - Produkcyjnym i Usługowym Stolarskim ZDZ w Tczewie, ul. Piaskowa 13 na kursy przygotowujące do egzaminów czeladniczo - mistrzowskich lub w celu uzyskania tytułu robotnika wykwalifikowanego we wszystkich zawodach. K-406

KORESPONDENCYJNE kursy księgowości, stenografii, języków, Łódź 1 — skrytka 297. PG-130

ZAKŁAD Doskonalenia Zawodowego w Gdańsku zawiadamia, że jeszcze przyjmuje w Ośrodku Szkolenia Kursowego, który mieści się w Szkole Podstawowej nr 14 w Gdyni, ul. Władysława IV nr 54, zapisy na kursy przygotowujące do egzaminów czeladniczo - mistrzowskich lub w celu uzyskania tytułu robotnika wykwalifikowanego w zawodach: krawieckim, murarskim, stolarskim i cieślelskim. K-407

LEKARSKIE

SPECJALISTA, weneryczne, skórne, płciowe dr Lipiński, Sopot, Chrobrego 22, telefon 51-12-87.

RÓŻNE

26 STYCZNIA około godziny 14 koło kina Polonia w Sopocie zaginął piesek ratlerek koloru brązowego — sarenka. Uczciwego znalazcę wynagrodzę. Ostrzegam przed kupnem. Odprowadzić: Sopot, Bieruta 12, Korwel. G-9981

PIĘKNE, ślubne, zagraniczne suknie wypożyczam. Wrzeszcz, Słowackiego 10 m. 7. G-9978

KUPNO

„WOŁGĘ", rok produkcji 1963, po przebiegu — do remontu kupię. Gdańsk — Biskupia 33—4, Kilman. G-9927

SPRZEDAŻ

SAMOCHÓD „Warszawę" pilnie sprzedam. Andrzej Bruchajzer, Prabuty, Sanatorium 38. Wiadomość: Prabuty, kawiarnia tel. 99. P-134

FUTRO karakułowe sprzedam. Tel. 41-38-24. G-9920

SZCZENIĘTA (tyg.) pekińczyki sprzedam. Oliwa — Grottgera 42—5. G-9917

PLAC z planami pod budowę w Warszawie, duży młynek elektryczny do kawy oraz pianino do nauki (stare) sprzedam. Wiadomość: Gd. - Siedlce — Wrocławska 23 (sklep spożywczy). G-9909

WTRYSKARKĘ (40 g.), pompę skrzydełkową sprzedam. Oliwa, Bitwy Oliwskiej 1 m. 10. G-9890

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Poszukujemy pilnie kierownika sklepu motoryzacyjnego w Pucku, kierownika sklepu artykułów gospodarstwa domowego w Jastarni (łącznie 2 osoby). — Zgłoszenia kierować: — kadry MHD „Uzdrowiska" w Pucku, ul. Nowy Świat (oficyna). PG-120

Centrala Techniczna Gdańsk-Oliwa, ul. Grunwaldzka 489 zatrudni od zaraz inwentaryzatorów. Warunki pracy i płacy wg obowiązującego taryfikatora do uzgodnienia codziennie w sekcji kadr w godzinach od 8—15. 9949-G

Wychowawcę zatrudni Zasadnicza Szkoła Budowlana w Gdyni. Miejsce pracy wyodrębniony hotel robotniczy w Gdańsku ul. Ogarna 107/108. Tel. 31-41-69. 3707-G

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Szemudzie zatrudni od zaraz 1 traktorzystę w bazie GS Chwaszczyno, 1 masarza w masarni w Kielnie. Zgłoszenia kierować do GS Szemud, pow. Wejherowo. — 3641-G

Żłobek przy GZPP Gdańsk - Stogi, ul. Rozłogi nr 12 zatrudni dyplomowaną opiekunkę dziecięcą. Zgłaszać się u kier. żłobka. G-9949

ś. † p.

Cecylia z Wendołowskich Kiernożycka

zmarła w dniu 2 lutego 1964 r.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 5 lutego 1964 r. o godz. 8 w kościele Mariackim w Gdańsku.

Po nabożeństwie nastąpi przewiezienie zwłok do grobu rodzinnego we Włocławku, o czym powiadamiają pogrążeni w smutku

G-10084 **mąż z synem, siostry i rodzina**

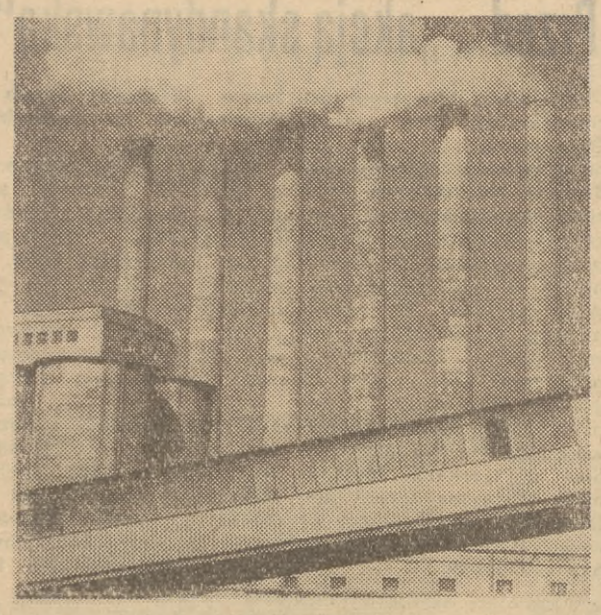

Pracująca od 1960 r. cementownia „Chełm" (na Lubelszczyźnie) jest jedynym zakładem w kraju wytwarzającym najwyższy gatunek cementu — „Super" (szybkosprawny). Przy stosowaniu tego cementu oszalowania na budowie zdejmować można już po 24 godzinach, a nie — jak przy cemencie tradycyjnym — po 14 dniach. W roku bieżącym „Chełm" dostarczy dla potrzeb budownictwa krajowego 250 tys. ton cementu „Super", będzie to ilość dwukrotnie wyższa od wyprodukowanej w roku ubiegłym.

Na zdjęciu: fragment cementowni „Chełm".

Żarówki jak ziarnko ryżu

W NRD produkuje się 50 rodzajów miniaturowych żarówek do różnego rodzaju aparatów medycznych. Żaróweczki o średnicy 1,4 mm i długości 8,5 mm mają moc 0,6 wata. W zwykłym pudełku od zapałek mieści się ich około 1500 sztuk. Przeznaczone są do badania wewnętrznych organów człowieka. Najmniejsze z tej serii lampki mają średnicę 0,6 mm i długość 2,5 mm, czyli są nie większe jak ziarnko ryżu. Jeden rodzaj tych lampek — to lampki błyskowe do robienia kolorowych zdjęć przewodu pokarmowego, a nawet płuc. Lampa błyskowa o średnicy 3,3 mm i długości 14 mm może służyć do zrobienia 30 zdjęć.

SPOKÓJ PANUJE POD PALMAMI

Pisaliśmy swego czasu — patrz „Dziennik Bałtycki" z 1 grudnia 1962 roku art. pt. „Nie ma spokoju pod palmami" — o godnej zainteresowania atmosferze i zwyczajach, panujących w Studium Nauczycielskim Wychowania Fizycznego w Oliwie.

W wyniku prac powołanej następnie przez KW PZPR w Gdańsku komisji do zbadania sytuacji w studium, z udziałem przedstawicieli GKKFiT oraz naszej Redakcji, nastąpiły zmiany personalne w SNWF w Oliwie. Nowym dyrektorem został znany działacz i pedagog mgr Lesław Lachowicz. Od tej pory minął rok.

ODBUDOWA „SPALONYCH MOSTÓW"

— Możemy się tylko cieszyć — mówi przewodniczący WKKFiT w Gdańsku **Bolesław Dymel** — że studium w Oliwie zaczyna odgrywać piękną rolę współorganizatora życia sportowego i w ogóle całego ruchu rekreacyjnego na Wybrzeżu... Jeśli tak będzie dalej, szkoła ma szansę stać się jedną z najlepszych w kraju, nie tylko ze względu na doskonałe warunki lokalowe, ale i na wyniki swej pracy...

POTWIERDZENIE tych słów znalazłem w Oliwie. **Nowy dyrektor postawił przede wszystkim na ludzi,** w tym wypadku — na zespół pedagogiczny uczelni i na samą młodzież, zaczynając równolegle z uzdrawianiem atmosfery w szkole odbudowę wszystkich tzw. spalonych mostów.

Było co odbudowywać... Wystarczyło jednak kilka pierwszych miesięcy, aby **na dać realny kształt dobrym stosunkom między uczelnią a WKKFiT, WKZZ, kuratorium gdańskim, Wojewódzkim Ośrodkiem Metodycznym WF, Wojewódzką Poradnią Sportowo - Lekarską, PTTK, TKKF, klubami sportowymi Wybrzeża...**

Ta cała na pewno niekompletna lista — to jednocześnie dowód na to, **w jakiej izolacji „kisiła się" uczelnia oliwska jeszcze przed rokiem!** Izolacji idącej w parze z najgorzej pojętą fasadowością, efekciarstwem, rutyniarstwem i zwykłą łatwizną.

Jak poinformowano mnie w gdańskim WKKFiT 13 absolwentów uczelni skierowano niegdyś do pracy w LZS-ach. Dziś nie ma tam ani jednego! Dlaczego? Po prostu nie nadawali się jako absolwenci specjalistycznej uczelni, do pracy w ruchu sportowym... Rezultat przyjętej i stosowanej do niedawna linii działania uczelni.

CO się zmieniło?

Dziś uczelnia ma ambicję wykształcenia nie tylko dobrze znającego swą specjalność nauczyciela wf. Chodzi również o wychowanie **działacza sportowego z prawdziwego zdarzenia,** znającego teorię i praktykę. I w tym właśnie celu wraz z instruktorami WKKFiT odwiedzają często tzw. teren dzisiejsi studenci SNWF w Oliwie.

— To, co zobaczą w ciągu jednego dnia — powiada mgr Lachowicz — wymagałoby często wielu godzin jałowych wykładów...

Zakres praktyk studenckich rozszerzono o pracę społeczną w klubach, zakładach pracy i szkołach. Studenci SNWF zajmują się niejednokrotnie młodzieżą szkolną w ramach tzw. **zajęć pozaszkolnych.** Ba, przyjęto nawet w opiekę szkołę w Osowej, która służy przyszłym nauczycielom jako dydaktyczne laboratorium doświadczalne!

DUŻY OBIEKT I WIELKIE HORYZONTY

DOWODEM tego, że uczelnia odrzuciła swoje **„końskie okulary"**, ograniczające do niedawna szansę oddziaływania na całe środowisko sportowo - turystyczne Wybrzeża, jest fakt, iż bez trudu udało się zorganizować dla studentów **kursy sędziowskie w szeregu dyscyplin sportowych, kurs ratowników pływania, kolo turystyczne, kurs pilotów wycieczek...** Udostępnione pozatem zamknięte pod kluczem obiekty sportowe uczelni młodzieży szkolnej, klubom — słowem społeczeństwu!

Uczelnia oliwska — dzięki współpracy z ośrodkiem metodycznym — staje się centrum badawczo-metodycznym dla nauczycieli całego województwa. Tutaj odbywają się lekcje pokazowe, organizowane przez ośrodek.

W Oliwie znalazł siedzibę dział kontroli lekarskiej zawodników, mieszczący się przy istniejącym **Ośrodku Przygotowań Olimpijskich,** a prowadzony przez **Wojewódzką Poradnię Sportowo-Lekarską.** Wynik? Po raz pierwszy od lat zwrócono zawodnikom uwagę, że **sportowiec musi systematycznie np.... leczyć zęby!**

Otwarto tutaj **kursy trenerskie,** które spotkały się z aprobatą sekretarza generalnego Polskiego Komitetu Olimpijskiego **Tadeusza Lemparta.** W tym zakresie istnieją dalsze plany udzielania pomocy sąsiadom przez miedzę: Koszalinowi i Olsztynowi.

Tutaj wreszcie rozgościł się powstały niedawno na Wybrzeżu **„Klub Olimpijczyka"**, grupujący — jak się okazuje — medalistów wielu olimpiad, m. in. w Londynie — 1908, Sztokholmie — 1912, Paryżu — 1924, Amsterdamie — 1928, Londynie — 1948, Helsinkach — 1952, Melbourne — 1956 i Rzymie — 1960. Na czele klubu stanął **kontradmirał mgr Gereon Grzenia-Romanowski.**

W najbliższym czasie wybierzemy się do Oliwy na **wystawę dorobku naszych olimpijczyków.** Kto wie, czy następnej wystawy nie wzbogaca trofea z Tokio?

Wszystko to jest dorobkiem uczelni w ciągu jednego roku!

STUDENCI STALI SIĘ — STUDENTAMI!

OSOBNY rozdział — to życie studenckie oliwskiej uczelni, dokąd wracają wypędzone dawniej zwyczaje żakowskie... Powstał **teatrzyk studencki, zespoły artystyczne, Sąd Koleżeński ZSP, komisja stołówkowa.** I co najciekawsze, wszystkie te instytucje potrafią działać w pełni samodzielnie. I odpowiedzialnie! Przykładów — nie brak...

Dopiero teraz SNWF zdobyło się na własne **gabinety naukowe,** z których pomoce wyrzucano dawniej do... piwnicy! Ale gabinet — powiedział dyrektor — ma sens wtedy tylko, kiedy działa przy nim studenckie koło naukowe. Dawniej nie było chętnych — dziś jest wielu. I tak np. koło przy gabinecie WF współpracuje z Wojewódzkim Ośrodkiem Młodzieżowym.

W klubie studenckim — gdzie dawniej „fruwały" flaszki, młodzież spotyka się dziś ze znanymi sportowcami, a nawet z... sędzią sądu do spraw nieletnich! I ta problematyka przyda się później przyszłym nauczycielom... **Dochód z kawy i ciastek w klubie Rada Studencka chce przeznaczyć na zakup... butów dla najbiedniejszych kolegów!** Czy to o niczym nie mówi?

Okazuje się, że **z młodzieżą można bardzo wiele.** Bo nie tylko ją nauczyć i nauczyć rozumieć innych. Reaktywowany Sąd Koleżeński ZSP nieraz dawał dowody wyczulenia na godność i postawę studenta oliwskiej uczelni, kierując do dyrekcji wnioski o ukaranie swoich bądź co bądź kolegów...

Nowy dyrektor nie zaczął swego urzędowania od zmian personalnych. Podjął się trudniejszego znacznie zadania, jakim było przekonanie swoich współpracowników o tym, że... są pełnowartościową kadrą wychowawców, o co trudno było w dawnej atmosferze uczelni. Ludziom przywrócono wiarę w samych siebie. Oczyścił się klimat w całym środowisku. Nie obyło się przy okazji bez zgrzytów, ale przecież czyszczenie przysłowiowej „stajni Augiasza" obyć się bez nich nie może...

POD palmami zapanował spokój. Po raz pierwszy od 10 lat. Dlaczego nie wcześniej?

Z „lekcji oliwskiej" warto wyciągać wnioski...

Artur WELSKI

regulamin pełen niejasności

Telewizyjnymi turniejami „Wielka gra" pasjonują się wszyscy miłośnicy XI Muzy — bez względu na wiek i płeć. Przyczyn popularności tej żelaznej pozycji programu TV należy się chyba doszukiwać przede wszystkim w tym, że idzie tu rzeczywiście gra o pokaźną sumę pieniędzy (najwyższa stawka wygranej wynosi 25 tysięcy zł) oraz w ryzyku ponoszonym przez grających, ryzyku zawartym w zasadzie „wszystko, albo nic".

Wszędzie tam, gdzie w grę wchodzą pieniądze (nie prywatne!) nie może być marginesu na niedomówienia i dwuznaczności. Ergo regulamin takiego jak „Wielka gra" teleturnieju powinien być wzorem jednoznaczności i jasności, zarówno dla bezpośrednio zainteresowanych, jak i dla tych, którzy tej imprezie tylko kibicują.

Przypadkowo wpadł nam w ręce „Regulamin eliminacji do teleturnieju „Wielka gra". Lektura to interesująca i... zaskakująca. W czternastu paragrafach jest kilka, w których roi się od sformułowań wieloznacznych, nieścisłych. Zezwalają one organizatorom na posunięcia zgoła dziwne (bo nie wyjaśnione), pełno tu niekonsekwencji i dowolności.

Nie bądźmy gołosłowni. Jak większość telewidzów wie, „Wielka gra" poprzedzona jest zawsze eliminacjami. Zgłoszeni otrzymują arkusze testowe, zawierające 15 pytań z wybranej dziedziny. Przy każdym pytaniu podaje się 4—5 odpowiedzi, z których tylko jedna jest prawidłowa. Grający zaznacza krzyżykiem właściwą w swoim mniemaniu odpowiedź. Jasne i oczywiste? Tak. Ale już w paragrafie 8 czytamy:

„W zasadzie do teleturnieju „Wielka gra" zapraszani będą w pierwszej kolejności ci kandydaci, którzy w eliminacjach zdobędą najwięcej punktów w swojej dziedzinie, co nie jest jednak dla telewizji wiążące. W szczególności telewizja ma prawo bez podania przyczyn zrezygnować z dopuszczenia do teleturnieju kandydatów, którzy osiągnęli najlepsze wyniki w eliminacjach."

W innych paragrafach jest wiele „zaczepnych" punktów, ale zajmijmy się tu tylko paragrafem 8.

Czegóż dowiaduje się z regulaminu kandydat? A no w pierwszym rzędzie tego, że... nie ma żadnych praw, które w całości przyznał sobie autor dokumentu — Telewizja. Kandydat do „Wielkiej gry" wie też i to, że w każdej chwili mogą mu tam powiedzieć: „zrezygnujemy z pana udziału". Odpowiedź na pytanie „dlaczego"? nie obowiązuje. Być może Telewizja poczuje się dotknięta i poczyta to za insynuację, ale sama daje każdemu prawo do dowolnego interpretowania. Cóż może ktoś tak pojąć sens paragrafu 8: jeżeli kandydat na eliminacjach wykaże znakomitą znajomość obranej dziedziny i zdobędzie największą liczbę punktów — jest potencjalnym zdobywcą głównej wygranej w wys. 25 tys. zł. Lepiej go więc nie dopuszczać do gry, niech się w niej mierzą słabsi, mający szanse uzyskania tylko częściowej wygranej.

Ale dość tego. Wydaje się nam, że Telewizja Polska we własnym interesie winna opracować regulamin z prawdziwego zdarzenia. Jasny, oczywisty, uczciwy, określający prawa i obowiązki obu Wysokich Stron. Bo nie zawsze „pecunia non olet".

Elżbieta HERBST

Szpieg z miłości (2)

Wycieczka do siostry

SZELESZCZĄ KARTKI AKT... NA CHWILĘ PRZERWIJMY ŻYCIORYS PANI BRONISŁAWY I PRZENIEŚMY SIĘ DO MIEŚCINY VIERNHEIM W NRF. TAM ZAMIESZKAŁA PO PRZYBYCIU Z POLSKI OTYLIA KROWORSCH.

PANI BRONISŁAWA K. NIE ZNAŁA WÓWCZAS TYCH SZCZEGÓŁÓW, O KTÓRYCH BĘDZIE ZA CHWILĘ MOWA, ALE DZISIAJ ZNAJE. I ONA I MY.

WIĘKSZOŚĆ powracających z Polski Niemców była dla wywiadu zachodnioniemieckiego bardzo lakomym kąskiem. Legendy o rzekomych, okrutnych prześladowaniach Niemców mieszkających na ziemiach odzyskanych agenci przekazywali oficjalnej propagandzie odwetowej, a sami chcieli dla swoich celów wykorzystać fakt, że wielu przybyłych stamtąd, zza Odry i Nysy, ma w Polsce znajomych a nawet przyjaciół. To przydawało się dla **szerokiej akcji werbunkowej.** Otylię Kroworsch odwiedzili więc panowie szukający kontaktów w Polsce. Pani Kroworsch opowiedziała im coś niecoś o swych znajomych z Wrocławia i o sercowych przygodach swojej koleżanki z WZG, o jej sympatii dla „cudu" i nadziejach, **że być może Franz Höhle żyje gdzieś dostatnio w NRF.**

Taki fragment życiorysu był dla owych panów niewątpliwym sygnałem, że pani Bronisława ulepiona jest z dobrej gliny. Z takiej gliny można formować „swego człowieka".

Nie omylili się...

W 1956 roku Otylia Kroworsch pisze do Wrocławia pierwszy, serdeczny list. Każde słowo w tym liście jest wyważone, delikatne, przemyślane. To jest **pierwsza przynęta.** Jeszcze nie wiadomo, czy chwyci.

Chwyciła. Bronisława K. odpisuje w niemniej przyjacielskim tonie. **Korespondencja trwa przez dwa lata.** Do dalekiego skoku trzeba dobrze udeptać rozbieg. Kroworschowie, gdyż i imię męża Aloisa Kroworscha pojawia się w listach, udeptują grunt z niemiecką systematycznością i wreszcie **w 1958 roku wysyłają pani Bronisławie zaproszenie do odwiedzin.**

Aby przyspieszyć swój wyjazd pani Bronisława K., rodowita wilnianka, **podaje polskim władzom paszportowym, że Olga Kroworsch to jej siostra.** Ktoś, nie bardzo zorientowany skąd „litewska szlachcianka" do wrocławskiej Niemki — paszport wydał. W październiku 1958 roku pani Bronisława, mobilizując trochę dolarów, podarków i resztki „przedwojennego szyku", ląduje w Viernheim.

A tam **czeka już na nią Johann Weber.** Oficjalnie jest dziennikarzem z Frankfurtu i przyjacielem męża Kroworschowej, nieoficjalnie — pracownikiem wywiadu NRF, od lat trzymającym w swych rękach sprawę Bronisławy K.

Pierwsze rozmowy, owe „wstępne igraszki", zaczynają się przy obiadowym stole w domu państwa Kroworschów. Weber nie interesuje się Polską i jej sprawami wewnętrznymi. Przedstawia się raczej jako przyjaciel naszego kraju. W pierwszym rzędzie interesuje się Bronisławą K. Poznaje jej dzieje, dowiaduje się co nieco o jej sprawach handlowych czyli o owych dolarach i towarach, ze współczuciem kiwa głową na wiadomość, że mąż pani Bronisławy, oficer wojsk polskich, zaginął w czasie wojny, z wyraźnym zadowoleniem przyjmuje do wiadomości fakt, że był on wojskowym kartografem i tajniki swej pracy w domowych pieleszach przekazywał żonie. I wreszcie Weber odkrywa podróżniczą pasję gościa z Polski. Jak na szanującą się turystkę przystało, pani Bronisława chciałaby zwiedzić co ciekawsze miejsca w NRF a Johann Weber jako szarmancki dziennikarz z Frankfurtu oferuje jej swój samochód i przewodnictwo.

W tej grze Kroworschowie już się nie liczą. Oni zrobili swoje. Odtąd opieka nad gościem z Polski należy do Webera.

Zaczynają się przyjemne wycieczki po naprawdę malowniczych zakątkach. Pani Bronisława nie czuje swych 55 lat. Weber jest świetnym cicerone, doskonałym kierowcą i miłym człowiekiem. Frankfurt, Wiesbaden, Heidelberg. A po drodze lotniska, dworce, przejazdy kolejowe. Po drodze wiele okazji posługiwania się mapami. Weber mówi o tych rzeczach chętnie i często spod oka obserwuje swoją towarzyszkę. Pani Bronisława jest pojętna.

PO kilkunastu dniach **„dziennikarz z Frankfurtu"** przystąpił do generalnego ataku. Pani K. twierdzi, że głównym argumentem, który skłonił ją do przyjęcia **„posady" szpiega,** było zapewnienie Webera, że pomoże jej odnaleźć zaginionego męża. Że nie wchodziła tu w grę jakakolwiek odpłatność, że nie było tu nic z zaprzedania się obcemu wywiadowi. Po prostu **„grzeczność za grzeczność".**

Dość, że pewnego listopadowego dnia, w kawiarence położonej w pobliżu pewnego lotniska, Weber mógł już przeprowadzić całkiem „rozsądną" w jego mniemaniu, rozmowę o fachowych sprawach. Na razie, jako praktykantce wręczył swej rozmówczyni tylko **specjalny atrament i dokładnie poinformował o jakie meldunki mu chodzi.** Dalsze instrukcje miał wysyłać w miarę postępów swojej uczennicy. Na pożegnanie nie było już pięknych wycieczek i romantycznych zamków nad Renem. Dwa adresy w NRF przypominały pani Bronisławie, że w kraju czeka ją poważna robota i nowe, obok pracy w WZG, zadania.

Sąd ogłosił 24-godzinną przerwę...

cdn.

Remigiusz SZCZĘSNOWICZ

Książka z kalką szpiegowską.

„Dobranoc Bettino" W TEATRZE MUZYCZNYM W GDYNI

PO szeregu operetek Teatr Muzyczny w Gdyni wystawił współczesną komedię muzyczną, napisaną przez dwóch włoskich librecistów **Garinei'ego i Giovannini'ego** do muzyki **G. Kramera.**

Dowcipny tekst zatrąca o groteskę, wprowadza też na scenę postacie z commedia dell'arte, którym reżyser przedstawienia (ALEKSANDER DŁUGOSZ) każe w tanecznym temple... wnosić i wynosić potrzebne meble i rekwizyty. Ta tragarska funkcja z trudem pozwala się domyśleć, że są to Arlekin, Colombina i zwłaszcza niczym charakterystycznym nie odznaczający się Poliszynel. Uwspółcześnione kostiumy — trzeba przyznać gustowne — jeszcze bardziej kamuflują właściwą rolę kręcących się w intermediach osób nie z tego świata. Ale dodają one wdzięku widowisku nienatrętnymi gestami choreograficznymi, skomponowanymi przez niebylejakiego choreografa, jakim jest gościnnie pracujący na gdyńskiej scenie Jerzy Kapliński.

Role konferansjera, wprowadzającego w akcje, chóru, omawiającego przebieg wydarzeń, a równocześnie postaci biorących udział w rozgrywających się scenach spełniają ojciec bohatera **(Krzysztof Bożeński)** i matka bohaterki **(Wanda Dembek).**

A sami bohaterowie? On, skromny urzędnik bankowy **(Józef Korzeniowski),** ona zakochana żona **(Ludmiła Szwabowicz-Brodzińska).**

Jakaś nietypowa para amantów? — zapytacie. Oczywiście, bywalcy teatralni już z samego zestawienia nazwisk aktorów łatwo się domyślą, że dziać się tu muszą rzeczy humorystyczne. **I tak jest rzeczywiście,** „Dobranoc Bettino" jest komedią w całym tego słowa znaczeniu. Dlatego komicy prawie bez reszty wypełnia ją spis osób. Bo jeszcze — przyjaciel bohatera **(Jan Wodzyński),** dyrektor banku **(Kazimierz Kosiewicz)** i i wydawca książek **(Sergiusz Wąsowicz),** a tylko jakby rodzynek sex appeal'owy w tym zestawieniu, zgrabna **Aleksandra Ciechelewska,** także nie waha się pokazać ograniczony co prawda streep tease.

Gdzie tu współczesność? „Dobranoc Bettino" wykpiwa niczym nie uzasadnioną a jakże dziś częstą popularność różnych literackich „cudownych dzieci" i autorów jednej powieści, w rodzaju Francoise Sagan, Claude Orcival, Francoise Mallet — Jozis, Jane Gashell i, jak się te wszystkie inne wielkości nazywają. Komplikuje sprawę inna jeszcze popularność, jaką mimo woli zdobywa mąż autorki, która twierdzi, że **on właśnie jest żywym prototypem bohatera jej powieści — mężczyzną bez reszty.**

Przed 5 laty tuż po swym powstaniu Teatr Muzyczny nie mógłby sobie pozwolić na wystawienie takiej komedii muzycznej, jak „Dobranoc Bettino". Nie dysponował wówczas zespołem nawet o jakim takim poziomie aktorskim, co w operetkach stricte sensu nie jest może nawet i niezbędne, bo tam główne walory, to — głos, muzykalność i temperament. Dziś na scenie gdyńskiej zmieniło się to dość gruntownie. Obok śpiewaków znaleźli się i utalentowani aktorzy, nie pozbawieni też umiejętności śpiewaczych. Dzięki nim właśnie Teatr Muzyczny śmiało może też do swego repertuaru wprowadzać i komedie muzyczne.

Jeszcze parę słów o bardzo pomysłowej scenografii **Lecha Zachorskiego.** Namalował ją jakby na sztywnych kartkach książki dla dzieci, z dowcipnym przymrużeniem oka, ale bez niepotrzebnych ekstrawagancji. Smaczne!

Marek DULĘBA

Kto to zrobił?

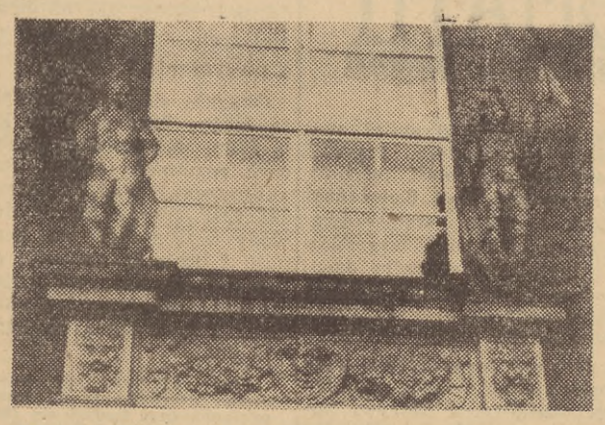

Kto okaleczył jedną z figur zdobiących fronton kamieniczki tuż obok Dworu Artusa? Kto utrącił prawą jej dłoń? Czy to wynik czyjejś nieostrożności czy chuligańskiego wybryku według warszawskiego wzoru? Tam przecież w barbarzyński sposób dla ubawu zniszczono pomnik Jana Sobieskiego w Łazienkach.

Prosimy konserwatora miejskiego o informację na ten temat.

w.

Odpowiedzi na krytykę

SZAFKI NA SCHODACH BĘDĄ

Na poruszaną przez nas sprawę niezabezpieczonych liczników elektrycznych na klatkach schodowych DZBM nr 1 w Gdańsku, odpowiedział, że **zabezpieczy liczniki przy ul. Seredyńskiego przez zamontowanie szafek w terminie do 29 bm.**

Ponadto naczelny inżynier DZBM informuje, że „po dokonaniu przez DZBM nr 1 wizji lokalnej stwierdzono, że instalacja elektryczna eksploatowana jest niewłaściwie. Zamiast oryginalnych wkładek topikowych stosowane są drutowe, co mogło być przyczyną uszkodzenia licznika.

Sądzimy, że tą informacją zainteresują się Zakłady Energetyczne.

ZGODNIE Z ŻYCZENIEM KLIENTÓW

Na życzenie klientów sklepu spożywczego w Nowym Porcie przy zbiegu ul. Łowczyńskiego i Gronkiewicza, dyrekcja MHD wydała polecenie **zakazu konsumpcji piwa na miejscu**, pozwalając jedynie na sprzedaż piwa na wynos.

Tak więc zarówno klienci jak i personel sklepu odetchną, bo znikną gromady piwoszów sączących „jasne" z butelek i palących w czasie towarzyskich pogawędek niezliczone ilości papierosów.

Odpowiedzi redakcji

MIESZKAŃCY ŚRÓDMIEŚCIA W GDAŃSKU, pytają dlaczego zlikwidowano przy ul. Świętego Ducha punkt renowacji mebli?

Jak wynika z wyjaśnień dyrekcji Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Meblami, powodów, które zadecydowały o tym było kilka. A więc po pierwsze: lokal, w którym ów punkt się mieścił był w stosunku do wymogów sanitarnych o wiele za szczupły. Po drugie: przy ul. Piwnej znajduje się Nadmorska Spółdzielnia Tapicerów, wykonująca nie tylko te same, ale bardziej rozszerzone usługi. Tak więc mieszkańcy tej dzielnicy w zasadzie nic nie stracili. Nowy punkt usługowy powstał przy ul. Chmielnej, dla mieszkańców dolnego miasta.

PANI WIELGOSZ Z GDYNI

Rzeczywiście handel skarży się na zbyt małe zaopatrzenie w szklane „gąsiory" do wina. Radzimy jednak nie tracić ze sklepami łączności, wkrótce bowiem spodziewany jest nowy „rzut" tego towaru.

Pod żaglami „Daru Pomorza"

Popularność naszego żaglowca „Dar Pomorza", na którym od lat szkolą się kadry przyszłych oficerów polskiej floty, oraz egzotyka podróży po wodach południa i tropiku, ściągnęły w ub. niedzielę tłumy widzów do Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki w Gdyni. Zebrani obejrzeli kolorowy film z życia na żaglowcu uczniów Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni. Podziwiali również urok południowych portów i mórz, wyeksponowany celnie przez Eugeniusza Wróblewskiego, intendenta „Daru Pomorza", realizatora filmu. Film ten otrzymał zaszczytne wyróżnienie na ostatnim, jesiennym festiwalu krótkometrażowych filmów krajowych.

(jota)

Z kroniki wypadków

Samochód osobowy marki „Syrena" nr GK 8171 prowadzony przez Józefa Z. najechał w Oliwie na tył skręcającego w lewo „Moskwicza" o nr próbnym G-315 PR należącego do „Motozbytu". Straty wynikłe z wypadku wynoszą ok. 1500 zł.

POŻARY

W Gdańsku przy ul. Kartuskiej stanęła w ogniu samochodowa przyczepa - przetwórnia asfaltu należąca do Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów. Przyczyną pożaru, który wybuchł koło godz. 20.20 było nie wygaszone palenisko. Pożar strawił 4 opony wartości ok. 2 tys. zł.

* * *

Wczoraj o godz. 22.14 Straż Pożarna w Gdańsku zaalarmowana została wiadomością o pożarze w budynku Gdańskich Zakładów Graficznych na Placu Wałowym 14 w Gdańsku. Na miejsce udały się 3 sekcje strażaków. Stwierdzono silne zadymienie budynku, w którym paliły się odpadki papieru. Ogień powstał od centralnego ogrzewania. Po zlokalizowaniu źródła pożaru, strażacy szybko uporali się z ogniem. Strat poważnych nie było.

Jeszcze na temat reorganizacji przedsiębiorstw handlowych

Nic bez gospodarza terenu...

PIERWSZY miesiąc działalności dyrekcji nowych, połączonych przedsiębiorstw handlowych minął pod znakiem „docierania". Z uwagi na to, że każde ze zjednoczonych przedsiębiorstw ma siedzibę w jednym z miast trójmiasta trzeba było wiele spraw omówić, uzgodnić w porozumieniu z trzema wydziałami handlu, po prostu ujednolicić formy zarządzania. Chodziło przede wszystkim o ustalenie, który wydział konkretnie decydować będzie w sprawie ewentualnych zmian branży sieci sklepowej danego przedsiębiorstwa, likwidacji nierentownych placówek, który wydział handlu ma zatwierdzać plan remontów sklepów, załatwiać skargi i wnioski mieszkańców, kontrolować zaopatrzenie itp.

Wydział Handlu Prezydium MRN w Gdyni przeprowadził w ostatnich dniach szereg rozmów i narad w związku z przejęciem przez gdyńskie MHD Włókienniczo Odzieżowymi i MHD Art. Przem. Różne sieci sklepów branżowych w trójmieście i ustaleniem siedziby wymienionych przedsiębiorstw w Gdyni. Kierownicy trzech wydziałów handlu (Gdańska, Gdyni i Sopotu) po konsultacji z dyrektorami zainteresowanych przedsiębiorstw oraz przeanalizowaniu problemów z Wydziałem Handlu Prez. WRN i Zjednoczeniem Przedsiębiorstw Handlowych postanowili wydać wspólne zarządzenie, regulujące zagadnienia natury organizacyjnej, planowania i obrotu towarowego nowych przedsiębiorstw.

Ustalono m. innymi, że o wszelkidh zmianach dotyczących sieci sklepowej jak modernizacja, likwidacja, przebranżowanie decyduje właściwy gospodarz terenu tzn. o sklepach gdańskich — wydział handlu w Gdańsku, o sopockich — Sopot, o gdyńskich — Gdynia. Odpowiedzi na krytykę prasową, wnioski i zażalenia ludności — przedsiębiorstwa udzielać będą konsultując się z odpowiednim wydziałem handlu. Również na **zmiany godzin handlu sklepów na danym terenie musi być zgoda terenowej rady narodowej. z tym, że zaleca się ujednolicenie godzin handlu w całym trójmieście** (wyjątkami mogą być jedynie sklepy na peryferiach).

Plan remontów placówek przedsiębiorstw zatwierdza wydział handlu miasta — siedziby dyrekcji lecz również po uprzednim porozumieniu z pozostałymi wydziałami handlu. W sprawach spornych ostateczny głos będzie miała Wojewódzka Rada Narodowa. Każdy gospodarz na swoim terenie przeprowadza kontrolę bieżącą sieci sklepowej, zaopatrzenia, warunków sanitarnych itp.

Przedsiębiorstwa połączone przekazują swe zyski miastu, w którym mają siedzibę, ale zapotrzebowanie na masę towarową i przydział jej regulowane jest w poszczególnych miastach. **Wszelkie zarządzenia i wytyczne odnośnie bieżącej polityki handlu wydaje wydział handlu miasta — siedziby z tym, że zalecenia te muszą być przekazane do wiadomości pozostałych wydziałów handlu.**

Jak wynika z tej skróconej relacji, reorganizacja przedsiębiorstw handlowych pociągnęła za sobą konieczność zmiany dotychczasowych form zarządzania. Wydaje się na przykładzie MHD, W-O i MHD Art. Przem. Różne, że uczyniono wszystko by umożliwić dyrekcjom nowych przedsiębiorstw **pracę bez balastu biurokracji.** Rezultat wspólnych narad rokuje nadzieje, że żadne z miast w których działać będą połączone przedsiębiorstwa nie będzie traktowane po macoszemu, a klienci nie będą narzekać na zaopatrzenie swojej dzielnicy. (Jar)

Studenckie zespoły z Gdańska mile widziane za granicą

Bogato przedstawia się tegoroczny „program wyjazdowy" studenckich teatrzyków i zespołów artystycznych. „CO-TO" np., poza planowanym udziałem w festiwalu teatrów studenckich **w Splicie (Jugosławia),** otrzymało od **Towarzystwa Przyjaźni Austriacko-Polskiej** zaproszenie na występy w Wiedniu w październiku br. **CYRK RODZINY AFANASJEW** wyjechać ma w marcu do **Goeteborga,** na zaproszenie miejscowej telewizji. Ponadto nadeszły zaproszenia dla gdańskich zespołów studenckich z **Istanbułu i Kilonii.**

CHÓR AKADEMII MEDYCZNEJ bierze udział w światowym konkursie chórów, urządzanym pod auspicjami **UNESCO.** Wstępne eliminacje, polegające na przesłuchaniu taśm z nagraniami wykonywanych utworów, odbędą się w Rzymie, dalsza część konkursu, już z udziałem zespołów, przebiegać będzie również we Włoszech. Chór AMG wysłał już do Rzymu swe taśmy — zobaczymy, jak mu się powiedzie. Na razie chór ma w planie wyjazd do Ljubljany (Jugosławia), na zaproszenie miejscowego chóru studenckiego.

(ak)

Przed... „akcją skandynawską"

Zgodnie z zawartym porozumieniem dwu miast: Świnoujścia i Ystadu już od 2 kwietnia możemy spodziewać się napływu turystów skandynawskich. Dwa razy w tygodniu z Ystadu prom przywiezie do Świnoujścia ok. 1000 skandynawskich turystów. Na terenie naszego województwa obszar strefy konwencyjnej przebiegać będzie szosą od granicy woj. koszalińskiego przez **Kościerzynę, Egertowo, Żukowo, Gdańsk (koniec w Górkach Wschodnich). Ustalone tereny dojazdowe i przejazdowe: Lębork, Wejherowo, Gdynia, Sopot, Gdańsk.**

Ważniejsze szlaki wycieczkowe: **Gdańsk, Sopot, Gdynia, Reda, Puck, Władysławowo, Jastarnia, Jurata i odgałęzienie do Jastrzębiej Góry i Karwi.**

WKKFiT w porozumieniu z GKKFiT ustalił jako miejsca docelowe: Gdańsk, Gdynię, Sopot. Jastarnię, Juratę i Jastrzębią Górę. W związku z dokładnym już harmonogramem tras i miejsc w których zatrzymywać się będą turyści rozpoczęto odpowiednie przygotowania do przyjęcia gości. Jak nas informuje zastępca kier. Wydziału Handlu Prez. MRN w Gdyni Michał Sikora **wytypowano już w Gdyni 5 lokali gastronomicznych, które będą obsługiwać skandynawskich turystów.**

Są to restauracje: „Polonia", „George" oraz kawiarnie: „Cafe Bałtyk", „Grand Cafe" i „Liliput". Gdyńskie Zakłady Gastronomiczne zobowiązano do wcześniejszego przeprowadzenia ewentualnych remontów pomieszczeń wymienionych placówek, przeszkolenia personelu, a także odpowiedniego doboru obsługi (sprawa języków obcych).

Trzeba przygotować w porę estetyczne wywieszki informujące turystów zagranicznych, że w tym właśnie lokalu obsługuje się zagranicznych gości, jadłospisy w kilku językach itp. Władze handlowe przykładają dużą wagę do tzw. „akcji skandynawskiej", gdyż od tego jak przyjmiemy nowych turystów, jak się będą u nas czuli zależeć będzie czy w przyszłym roku uruchomiony zostanie dla przewozu gości prom łączący bezpośrednio Skandynawię z Gdynią. (Jar)

Gdańscy rzeczoznawcy w pierwszym morskim oddziale PTT

Ostatnio na Wybrzeżu powstał pierwszy, morski oddział **Polskiego Towarzystwa Towaroznawczego,** obejmując swoją działalnością województwo gdańskie. Jego członkowie, których na razie jest 25 osób i to zwłaszcza z branży spożywczej, są ekspertami związanymi z Polską Izbą Handlu Zagranicznego, pracownikami przedsiębiorstw POSTI, „Bananą Gdańskiego", Centralnego Instytutu Standaryzacyjnego, Przedsiębiorstwa Leśnych Produktów Niedrzewnych „Las", „Polcargo", Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Sopocie.

Należy podkreślić, że pracownicy naukowi katedry technologii i towaroznawstwa tej uczelni byli właśnie inicjatorami powołania do życia tego rodzaju placówki w Gdańsku. Na pierwszym, organizacyjnym zebraniu jakie odbyło się pod koniec stycznia br. do zarządu weszli m. in. doc. dr Tadeusz Pierzchalski jako prezes i mgr Janina Wizmurowa, jako sekretarz.

Głównym zadaniem stowarzyszenia jest **rozwijanie kontaktu praktyków z naukowcami. Należy do nich również przeprowadzenie badań naukowych z zakresu towaroznawstwa, podnoszenia kwalifikacji rzeczoznawców przez wymianę doświadczeń, organizowanie kursów, odczytów i dyskusji.**

Na wstępie oddział gdański PTT zamierza podjąć tematy dotyczące metod oceny jakości towarów i naszych osiągnięć z tej dziedziny, odpowiedzialności prawnej ekspertów itd. W dalszych swych planach oddział projektuje założenie biblioteki z fachową lekturą — krajową i zagraniczną, powołanie do życia różnych branżowych sekcji PTT oraz wciągnięcie do współpracy zainteresowanych przedsiębiorstw i instytucji Wybrzeża.

(sta)

Uzupełnienie

W notatce o Komisji Społecznej Rzemieślniczej Spółdzielczości dla woj. gdańskiego przy wymienianiu nazwisk członków komisji opuszczono nazwisko **Leona Laskowskiego** z Wejherowa. Podajemy je więc, przepraszając za przeoczenie.

Śmiało szczerze

„SZCZĘŚCIE W NIESZCZĘŚCIU..."

Kilka dni temu przechodziłem ul. Kilińskiego we Wrzeszczu, od strony przystanku kolejowego, gdy usłyszałem za sobą jadący samochód. Nagle zaalarmował mnie głośny trzask, odwróciłem się i zauważyłem stojący na jezdni samochód ciężarowy, a na chodniku oderwaną od niego przyczepę 2-kołową, która złamawszy doszczętnie dość duże drzewko, uderzyła w słup lampy jarzeniowej.

Jak stwierdziłem, był to samochód nr rejestracyjny GK 2044 (prawdopodobnie GPTB). Nie wiem do czyjej kompetencji będzie należało wyciągnięcie odpowiedniego wniosku z tego przypadku i kogo należy obciążyć za to odpowiedzialnością. Mnie interesuje głównie złamane drzewko które posadzone wraz z innymi przed paru laty, stanowiło dumę i radość mieszkańców ul. Kilińskiego.

Byłbym ogromnie wdzięczny za jakiś odzew z waszej strony na łamach pisma.

W. P. mieszkaniec Wrzeszcza

OD REDAKCJI:

Doskonale rozumiemy oburzenie czytelnika z powodu zniszczenia drzewka. Nie to jednak jest — naszym zdaniem — najistotniejsze w tej sprawie; przecież równie dobrze oberwana przyczepa mogła uderzyć w jakiegoś przechodnia, czy grupę powracających np. ze szkoły dzieci. To byłoby z pewnością tragiczniejsze. Tak więc opisany wypadek można z powodzeniem nazwać „szczęście w nieszczęściu". Ale „szczęściem w nieszczęściu", którego można było przy odpowiednim nadzorze technicznym uniknąć. Bo tak sobie, ni z tego ni z owego przyczepa z pewnością się nie oderwała...

W osiedlu „Kolejarza"

Przy ul. Kołobrzeskiej w Oliwie rozbudowuje się osiedle mieszkaniowe spółdzielni „Kolejarz". W ubiegłym roku wykonawca (Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych — 12) oddał do użytku dwa budynki mieszkalne, jeden blok w którym znajduje się 105 mieszkań i jeden o 60 mieszkaniach.

W bież roku przekazane będą dalsze dwa bloki. Osiedle „Kolejarz" składać się będzie z 9 budynków o łącznej ilości 590 mieszkań. (J)

TPD dziękuje w imieniu dzieci psychicznie upośledzonych

Ub. niedzieli w siedzibie Morskiego Domu Kultury w Nowym Porcie odbyła się zabawa dzieci upośledzonych psychicznie, zorganizowana przez oddział miejski TPD w Gdańsku i Koło Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski. Ok. 100 małych uczestników zabawy przyjemnie spędziło czas, przeżyło wiele radości.

Pierwsza tego rodzaju zabawa udała się dzięki serdecznemu podejściu ludzi starających się pomóc organizatorom, nie szczędzącym czasu ani wysiłku dla dzieci upośledzonych psychicznie. Oddział Miejski TPD w Gdańsku za naszym pośrednictwem serdecznie dziękuje kierownictwu MDK za udostępnienie sali i społeczne podejście do przygotowywanej imprezy dyrekcji i radzie zakładowej Teatru „Wybrzeże" za wypożyczenie potrzebnych kostiumów i pomoc. W czasie imprezy aktor Teatru „Wybrzeże" **Kazimierz Iwor** w roli Mikołaja dosłownie wyczyniał cuda by zabawić dzieci i wciągnąć je do wspólnej zabawy.

Szczególnie zachwycił malców — imitowaniem głosów ptaków i grą na rozmaitych instrumentach; ośmielone dzieci chodziły za nim i tuliły się do „Mikołajowej" brody. „Cuda" wyczyniali również **3 muzycy z Młodzieżowego Zespołu Kolejarza „Zaspa": Tadeusz Lubiński, Stefan Grabowski i Zbigniew Wasiłowski. TPD dziękuje serdecznie młodym muzykom, kierownikowi zespołu p. Rudolfowi Maliszewskiemu i aktywistce TPD. pracownicy DOKP p. Malinowskiej. (j)**

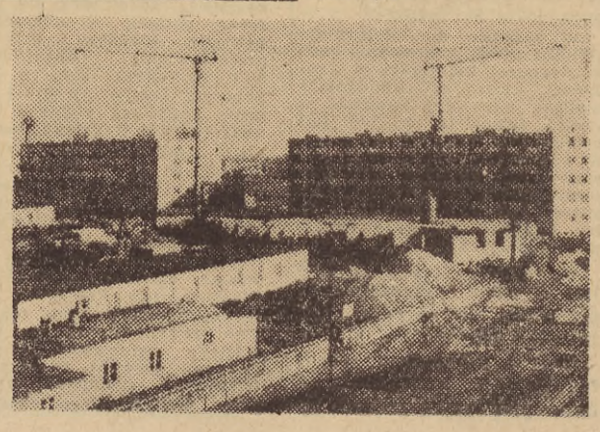

Co gdzie kiedy w Trójmieście

TEATRY

GDAŃSK, Opera, „Jezioro Łabędzie", „Dziadek do orzechów", g. 19. **SOPOT, Kameralny,** „Andorra", g. 17.

KINA

GDAŃSK „Leningrad" — „Gwiazda szeryfa", USA, od 16 l., g. 10, 12,15, 15,30, 17,45, 20. **„Kameralne",** „Sonaty", meks.-hiszp., od 16 l., g. 15,30, 17,45, 20. **„Piast",** „Gdzie jest generał", pol., od 12 l., g. 15,30, 17,45, 20. **„Drukarz",** niecz. **„Przyjaźń",** „Miłość Aloszy", radz., od 14 l., g. 17, 20. **„Panorama",** „Karmazynowy pirat", USA, od 12 l., g. 15,45; „Kapral w matni", fr., od 16 l., g. 18, 20,15. **„Motława",** „Ludzie i bestie", cz. I, radz., od 16 l., g. 15,45, 18, 20,15. **„Żak",** „W 80 dni dookoła świata", USA, od 12 l., g. 16, 19. **„Gedania",** „Telefon towarzyski", USA, od 16 l., g. 15,45, 18, 20,15. **„Wrzos",** „Łaźnia", radz., od 16 l., g. 16, 18 20. **„Włókniarz",** „Śniegi w żałobie", USA, od 12 l., g. 18. **„Zorza",** „Piętnastoletni kapitan", radz., od 12 l., g. 17; „Ocean Lodowaty", cz., od 12 l., g. 19. **„Kosmos",** „Pociąg na tyły", radz., od 12 l., g. 16, 18, 20.

WRZESZCZ „Bajka", „Zabawa na sto dwa", ang., od 12 l., g. 10, 12, 14, 16, 18, 20. **„Znicz",** „Naganiacz", pol., od 16 l., g. 16, 18, 20. **„Tramwajarz",** „Ballada huzarska", radz., od 12 l., g. 16, 18, 20.

NOWY PORT „1 Maja", „Syn skazańca", ang., od 16 l., g. 16, 18, 20.

OLIWA „Delfin", „Ewakuacja", radz., od 14 l., g. 15,45, 18, 20,15.

SOPOT „Bałtyk", „Herszt", fr., od 16 l., g. 16, 18, 20. **„Polonia",** „Przeminęło z wiatrem", USA, od 14 l., g. 15,30, 19,30.

GDYNIA „Warszawa", „Pechowiec na prerii", USA, od 16 l., g. 10, 12; „Cichy wspólnik", ang., od 16 l., g. 14, 16, 18, 20. **„Atlantic",** „Proces Oskara Wilde'a", ang., od 16 l., g. 15,30, 18, 20,15. **„Goplana",** „Złoty człowiek", węg., od 16 l., g. 10, 12,30, 15,30, 17,45, 20. **„Fala",** „Trzy światy Guliwera", ang., od 12 l., g. 16; „Matka i córka", wł., od 18 l., g. 18, 20. **„Neptun",** „Ekspo 58", radz., od 7 l., g. 16; „Milioner bez grosza", ang., od 14 l., g. 18, 20. **„Marynarz",** „Taksówką do Tobruku", fr., od 14 l. g. 17, 19. **„Promień",** „Siedmiu nianiek", radz., od 14 l., g. 16, 18, 20. **„Mimoza",** „Rio Bravo", USA, od 14 l., g. 13, 16, 19. **„Klubowe",** „Przeklęci bracia", jap., od 18 l., g. 18, 20,15. **„Mewa",** „Czarny monokl", fr., od 16 l., g. 19. **„Iskra",** niecz.

PRUSZCZ „Krakus", „Poste restante", rum., od 14 l., g 18, 20.

RADIO

WAŻNIEJSZE AUDYCJE w dniu 4 lutego 1964 r. WTOREK

LOKALNE:

16.05 Melodie świata. 16.40 „Studio Nord". 17.00 Muzyka taneczna. 17.30 Przegląd aktualności Wybrzeża. 18.00 Gdański koncert życzeń.

OGÓLNOPOLSKIE:

12.15 Muzyka ludowa różnych narodów. 13.00 Z melodią i piosenką przez świat. 13.45 W rytmie tańca i piosenki. 14.45 „Błękitna sztafeta". 15.00 Koncert - zagadka. 15.30 Dla dzieci „Afera w złotym Plastrze". 18.50 Uniwersytet Radiowy. 19.30 Transmisja nadzwyczajnego koncertu symfonicznego z sali Filharmonii Narodowej w Warszawie w wyk. Ork. Symfonicznej ze Skopia. 21.25 Z kraju i ze świata, wiadomości sportowe, wyniki Totalizatora Sportowego oraz sprawozdanie z IX Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Innsbrucku. 22.10 Kalejdoskop kulturalny. 22.40 Nowości programu III. 23.50 Ostatnie wiadomości. 24.00 Wiadomości olimpijskie.

TELEWIZJA

na dzień 4 lutego 64 r. WTOREK

9.30 Transm. z Innsbrucku (dwubój narciarski), 17.00 Dziennik TV, 17.05 Dla dzieci: „Zosia Samosia", 17.25 Ziemia Wielkopolska, film prod. pol., 17.45 Sezam muzyczny, 18.15 „Podróże po świecie", 18.40 „Bryza", mag. morski, 19.10 Kółko i krzyżyk, teleturniej, 19.45 Transm. z Innsbrucku (filmowy przegląd dnia), 20.00 Dobranoc, 20.03 Dziennik TV, 20.25 Przestępstwo i przestępca, program public., 21.05 „Skradziono bombę", film fabul. prod. rumuńskiej od lat 16, 22.15 PKF, 22.03 Dziennik TV.

O tym warto wiedzieć

DZISIEJSZE SPOTKANIA

Na prelekcję muzyczną pt. „Od harfy do fortepianu" — zaprasza Klub „Pro musica" w Żaku, dziś na g. 18. Prelekcję wygłosi A. Malinowski. W programie występy solistów i filmy muzyczne.

Na temat upowszechniania kultury — prelekcja o g. 20 w klubie ZMS przy ul. Garncarskiej w Gdańsku. Po prelekcji film „Estrada 62".

O g. 19,30 w klubie „Ster" we Wrzeszczu spotkanie z Lucjanem Wolanowskim.

SEMINARIUM DLA HODOWCÓW PSÓW...

...organizuje w bm. gdański oddział Zw. Kynologicznego wspólnie z Lecznicą Zwierząt. Zainteresowani proszeni są o zgłaszanie ważnych ich zdaniem tematów seminaryjnych do oddziału związku w terminie do 15 bm. Seminarium będzie dwudniowe.

Druk GZG zam. 254 A-2